

Czołgiem po autach...

Data publikacji: 28.06.2009 0:00

□

To były niezwykle trzy dni z militariami i historią. Jednocześnie były one niezbyt łatwe dla organizatorów, uczestników i widzów, padało przez wszystkie trzy dni.

Pogoda była niepewna do tego stopnia, że jeden z najatrakcyjniejszych momentów drugiego dnia, czyli czołgowy crash-test zdecydowano się przeprowadzić dwie godziny wcześniej.

Przez trzy dni imprezy widzowie mogli zobaczyć ogromną ilość sprzętu wojskowego, tego współczesnego i zabytkowego. Był między innymi jedyny w tej części europy Sherman (amerykański czołg z 2 Wojny Światowej), był czołg T-54, transportery oraz wiele innych pojazdów. Wszystkie prezentowane były od piątku do niedzieli na placu manewrowym. W sobotę większość z nich wzięła udział w paradzie do Polskiego i Czeskiego Cieszyzna ([zobacz fotoreportaż](#)).

Największe atrakcje, na których zjawiły się tłumy, to oczywiście niedzielna rekonstrukcja potyczek (zobacz video poniżej) z okresu Kampanii Wrześniowej oraz Powstania Warszawskiego. Jaki był ich rezultat niestety wszyscy wiemy... Największy aplauz wzbudził opisywany już wcześniej czołgowy crash- test, w którym to czołg T34 pokazał co pozostaje po „spotkaniu” czołgu z samochodami osobowymi (zobacz video poniżej). Na deser wszyscy obecni mogli zobaczyć wystrzał z niemieckiego Panzerfausta.

- Niestety pogoda nam wszystko zniszczyła, przez to jest mniej ludzi. Aura po prostu rozwaliła nam imprezę, ale i tak nie jest źle, podobno cały Kraków jest zalany. Na szczęście pod koniec niedzieli pogoda się poprawiła i udała nam się i inscenizacja potyczki i crashtest – podsumowuje portalowi ox.pl tegoroczną edycję Mirosław Gaura, jeden z organizatorów pikniku.

Wśród głosów internautów komentujących piknik, znalazły się takie, które krytkowały odtwarzanie niemieckich mundurów – **Każdy powinien robić to, co umie najlepiej. Ja myślę, że Polska armia nie walczyła z krasnoludkami, tylko walczyła z potężną niemiecką siłą, i tą siłą chcemy pokazać. Polska z tą siłą wygrała. Nikt z nas nie jest faszystą, nikt z nas nie propaguje faszyzmu. Trzeba pokazać tą drugą stronę, jak się komuś to nie podoba, niech się przebierze za kukiełkę i stanie po stronie niemieckiej** – ripostuje za naszym pośrednictwem Mirosław Gaura prezes Stowarzyszenia Historyczno-Rekonstrukcyjnego Śląsk Cieszyński.

Zobacz czołgowy crashtest:

zobacz inscenizację potyczki:

[zobacz fotoreportaż: niedziela>>>](#)
[zobacz fotoreportaż: sobota cz.1>>>](#)
[zobacz fotoreportaż: sobota cz.2>>>](#)

Patronat medialny nad imprezą sprawował Portal Śląska Cieszyńskiego OX.PL

[PL]